

International Migration: The human face of globalisation

Summary in Polish

Migracja międzynarodowa: ludzka twarz globalizacji

Podsumowanie w języku polskim

- Opracowanie to czerpie z wyjątkowych zasobów wiedzy OECD i wychodzi poza retorykę, aby przedstawić rzeczywistość współczesnej migracji międzynarodowej. Skąd pochodzą migranci i dokąd zmierzają? W jaki sposób władze państwowe zarządzają migracją? Jak migranci radzą sobie w dziedzinie edukacji i pracy zawodowej? I czy migracja pomaga krajom rozwijającym się czy też ma dla nich negatywne skutki?
- Około 190 mln ludzi na całym świecie mieszka poza krajem urodzenia. Migranci ci wnoszą w nasze społeczeństwa energię, ducha przedsiębiorczości i nowe idee. Ale są także strony negatywne: młodzi migranci, którzy nie radzą sobie z nauką, dorośli niemogący znaleźć pracy oraz oczywiście migracja nieuregulowana. Powyższe problemy mogą sprawić, że migracja stanie się swego rodzaju politycznym piorunochronem i przedmiotem gorącej debaty.

Niewiele kwestii budzi tyle kontrowersji, co migracja międzynarodowa. Po części wynika to z faktu, że wiąże się ona z wieloma innymi problemami — gospodarki, demografii, polityki, bezpieczeństwa narodowego, kultury, języka, a nawet religii. Powiązania te dodatkowo przyczyniają się do trudności z opracowaniem zasad maksymalizujących korzyści z migracji zarówno dla krajów osiedlenia migrantów, jak i dla krajów, które opuszczają, a także dla samych migrantów.

Jednakże pokonanie tych trudności jest konieczne, przede wszystkim dlatego, że migracja stanowi stały element historii ludzkości. Ludzie zawsze szukali nowego, lepszego domu i wciąż będą to robić. Ponadto, w nadchodzących latach wiele krajów będzie musiało przyciągać imigrantów ze względu na problemy związane ze starzeniem się społeczeństw oraz potrzebę wyrównania niedoborów siły roboczej. Z kolei kraje z istniejącymi dużymi społecznościami napływowymi będą musiały znaleźć sposoby na poprawę postępów migrantów w takich dziedzinach, jak edukacja i zatrudnienie. Wszystkie te kwestie są szczególnym wyzwaniem dla krajów obszaru OECD: od połowy lat 70. udział imigrantów w ich populacjach zwiększył się niemal dwukrotnie, do około 8,3%; podczas gdy w krajach słabiej rozwiniętych wskaźnik ten utrzymuje się na znacznie niższym poziomie.

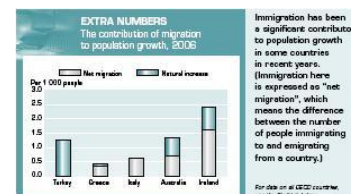
Liczby i tendencje

Prawie 3% ludności świata, czyli około 190 mln ludzi, mieszka poza swoim krajem urodzenia. Może się wydawać, że to niewiele, ale ponieważ migranci z reguły obierają za cel stosunkowo niewielką liczbę miejsc, w poszczególnych krajach stanowią niekiedy bardzo istotny odsetek ludności. W obszarze OECD migranci stanowią ponad 23% ludności zarówno Australii, jak i Szwajcarii, natomiast w Finlandii i na Węgrzech ich udział w populacji wynosi zaledwie 3%.

Ogólnie rzecz biorąc, migracja polega na przemieszczaniu się ludzi do krajów stosunkowo bogatszych (choć niekoniecznie „bogaty”) w porównaniu z ich własnym krajem. Oznacza to, że migracja następuje nie tylko z krajów rozwijających się do rozwiniętych, ale

Dodatkowe liczby

Wkład migracji



w dużej mierze także pomiędzy krajami rozwijającymi się. Określając świat rozwinięty jako „północ” oraz świat rozwijający się jako „południe”, możemy powiedzieć, że około jednej trzeciej migrantów podróżuje z północy na północ, kolejna jedna trzecia — z południa na północ, a następna — z południa na południe.

Zarządzanie migracją

Charakter migracji w poszczególnych krajach bywa bardzo różny. Do niektórych, na przykład Stanów Zjednoczonych i Francji, większość imigrantów przybywa legalnie z przyczyn rodzinnych — żeby dołączyć do bliskich krewnych już mieszkających w tych państwach lub żeby zacząć życie ze współmałżonkiem. Do innych, na przykład Szwajcarii, imigranci przybywają głównie dlatego, że przysługuje im tam prawo do pracy i zamieszkania. Są także inne różnice. W tradycyjnych „krajach osiedlenia”, takich jak Australia, Kanada i Stany Zjednoczone, większość imigrantów planuje zamieszkać na stałe. Z kolei w składających się z wielu krajów obszarach swobodnego przepływu osób, takich jak Unia Europejska, migracja częściej ma charakter czasowy.

Wszystkie te czynniki, podobnie jak zapotrzebowanie danego kraju na wysoko i nisko wykwalifikowaną siłę roboczą, wpływają na sposoby zarządzania migracją przez poszczególne rządy. Należy jednakże zauważyć, że przeważająca część migracji znajduje się poza bezpośrednią kontrolą władz państwowych. W wielu przypadkach ludzie mają prawo do osiedlenia się za granicą, na przykład dlatego, że dany kraj uznaje prawo do łączenia rodzin, zobowiązał się do przyjęcia określonej liczby ubiegających się o azyl bądź też leży w obszarze swobodnego przepływu osób. Istnieje także zjawisko imigracji nieuregulowanej — czyli „nielegalnej” — które w wielu krajach stanowi temat ostrych sporów oraz wpływa na negatywne postrzeganie przez opinię publiczną również imigracji legalnej.

Z powodu istnienia nieuregulowanej imigracji oraz obserwowanego niepowodzenia integracji imigrantów — co dotyczy zwłaszcza niektórych krajów europejskich — w ostatnich latach w wielu krajach OECD pojawiła się bowiem tendencja, by utrudniać tradycyjną migrację, zwłaszcza migrację rodzinną. Da się także zauważyć nowy nacisk na zachęcanie imigrantów, aby w większym stopniu angażowali się w zarządzanie własną integracją. Popularyzuje się kursy językowe, a także programy informacyjne, które zapewniają praktyczne porady oraz opisują systemy administracyjne danego kraju i formalności, których należy dopełnić. Drugą stroną tego rodzaju programów jest coraz częstsze wymaganie od migrantów wykazania się wiedzą i umiejętnościami potrzebnymi do radzenia sobie z życiem w nowej ojczyźnie. Jednocześnie pojawiają się sygnały zmiany podejścia na rzecz tak zwanej „proaktywnej” polityki migracyjnej, nakierowanej na przyciąganie wykwalifikowanych migrantów, uzupełniających niedobory w kadrze specjalistycznej, zwłaszcza w takich dziedzinach, jak informatyka, medycyna i biotechnologia.

Migracja i edukacja

Edukacja odgrywa kluczową rolę, pomagając młodym migrantom w optymalnym wykorzystaniu swoich szans w nowej ojczyźnie. Poza pomocą w nauce miejscowego języka oraz zapewnieniu umiejętności i wiedzy potrzebnych w dalszym życiu, przyczynia się ona do stworzenia więzi społecznych i kulturalnych z miejscowymi społecznościami. Jednakże zakres, w jakim edukacja powinna zachęcać młodych migrantów do „zintegrowania” kulturowego, to w wielu krajach kwestia kontrowersyjna, budząca ostre spory.

A zatem jak radzą sobie w dziedzinie edukacji młodzi migranci, biorąc pod uwagę sukcesy w nauce? Koordynowany przez OECD program oceny umiejętności uczniów PISA pozwolił dokonać kilku interesujących obserwacji. W badaniu PISA 2006 w trzech spośród tradycyjnych krajów osiedlenia — Australii, Kanadzie i Nowej Zelandii — uczniowie imigranci osiągnęli takie same wyniki, jak rdzenni mieszkańcy. W wielu innych krajach, przede wszystkim Austrii, Belgii, Danii, Francji, Holandii, Niemczech i Szwecji, uzyskali wyraźnie słabsze rezultaty. W Danii wśród najlepszych uczniów znalazło się zaledwie 1% imigrantów drugiego pokolenia, podczas gdy dla rdzennych mieszkańców wskaźnik ten wynosił 7%.

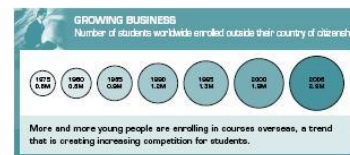
Jakie czynniki mogą wyjaśnić tego rodzaju rozbieżności? Przed udzieleniem odpowiedzi na to pytanie warto podkreślić, że liczby te odzwierciedlają wartości średnie. Podobnie jak dzieci rdzennych mieszkańców, migranci bardzo różnią się między sobą i nawet w krajach, w których dzieci z rodzin napływowych osiągnęły statystycznie niskie wyniki, nie brak młodych migrantów, którzy odnoszą sukcesy. Biorąc pod uwagę całą grupę, rezultaty uzyskane przez dzieci migrantów zależą od środowiska rodzinnego, talentów językowych oraz zdolności lokalnego systemu edukacyjnego do wspierania uczniów napływowych. Duże znaczenie może także odgrywać polityka imigracyjna obowiązująca w krajach osiedlenia. W państwach, które w większym stopniu stosują systemy selekcji podczas przyjmowania migrantów, takich jak Australia, migranci są z reguły lepiej wykształceni i zamożniejsi, co znajduje odzwierciedlenie w wyższych wynikach w nauce osiągniętych przez ich dzieci.

Jakie działania mogą podjąć systemy oświaty, aby pomóc młodym migrantom w pełni zrealizować swój potencjał? Można zacząć od pierwszych lat opieki i edukacji przedszkolnej, które pozwalają wykorzystać wyjątkowe zdolności małych dzieci do nauki języków, co da im lepszy start dzięki opanowaniu miejscowego języka. Poza tym na tym niezwykle istotnym etapie rozwoju wiele korzyści bardzo małym dzieciom pochodzącym z uboższych rodzin dają przedszkola łączące naukę z opieką.

W latach późniejszych szkoły mogą wspierać młodych migrantów, organizując specjalne klasy przygotowawcze, aczkolwiek jest sprawą

Rosnący biznes

Liczba studentów na świecie zapisanych na uczelnie poza krajem obywatelstwa



sporną, jak długo należy utrzymywać taki stan rzeczy przed objęciem dzieci powszechnym systemem oświaty. Również mimo jednoznacznego uznania korzyści płynących z posługiwania się przez migrantów językiem lokalnym, nie ma zgody co do sposobów postępowania w tej kwestii. Na przykład w niektórych krajach dzieci migrantów uczestniczą w stosunkowo krótkich i intensywnych specjalnych programach nauki języka, a następnie są włączane w powszechny system oświaty. W innych krajach mogą one uczęszczać na zwykłe zajęcia i równolegle pobierać dodatkowe lekcje języka.

Poza kwestią edukacji migrantów, warto również rozważyć wpływ, jaki wzrost zjawiska migracji wywiera na sam system oświaty. Od połowy lat 70. liczba studentów zapisanych na uczelnie poza krajem pochodzenia wzrosła ponadczterokrotnie i obecnie przekroczyła już 2,7 mln. Rządy oraz szkoły w wielu krajach chciałyby, aby była ona jeszcze wyższa. Dlaczego? Po pierwsze, oferowanie miejsc studentom zagranicznym może przyczyniać się do pogłębienia wzajemnego zrozumienia, zarówno między krajami, jak i w ramach społeczeństw charakteryzujących się obecnie coraz większym zróżnicowaniem kulturowym. Po drugie, studenci z zagranicy to dobry interes. Po trzecie, studiowanie za granicą to niekiedy jedynie pierwszy etap dłuższego pobytu w danym kraju, w dalszej perspektywie mogącym w ten sposób zaspokajać zapotrzebowanie na wykwalifikowanych imigrantów.

Migracja i praca

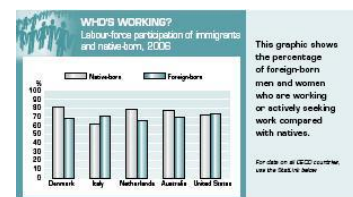
Ogólnie rzecz biorąc, rządy chcą, aby imigranci pracowali. Czasami wynika to z potrzeb ekonomicznych. Na przykład niektóre gałęzie gospodarki, takie jak hotelarstwo, gastronomia i rolnictwo, w dużym stopniu opierają się na pracy imigrantów. Ale przynosi to także korzyści samym imigrantom. Zachęcanie ich do pracy może zmniejszyć prawdopodobieństwo, że oni sami i ich rodziny wpadną w pułapkę ubóstwa, a także pomóc im w budowie więzi z całym społeczeństwem i wspólnotą lokalną.

Jak migranci radzą sobie na rynku pracy? Jeśli chodzi o wskaźnik zatrudnienia, w latach poprzedzających początek recesji w 2008 roku w mniej więcej połowie spośród 24 krajów, z których OECD ma wiarygodne dane, migranci osiągnęli wynik podobny, jak rdzenni mieszkańcy, a niekiedy lepszy. Jednakże w wielu innych krajach wskaźnik zatrudnienia rdzennych mieszkańców był wyższy niż migrantów. (Spowolnienie ekonomiczne zapewne tylko zaostrzy te problemy, ponieważ migranci są szczególnie narażeni na utratę pracy w okresie zastoju gospodarczego.)

Warto jednak również się przyjrzeć, jakie prace wykonują migranci. Znacznie częściej niż rdzenni mieszkańcy mają oni kwalifikacje wyższe niż wymaga tego ich praca. Jest kilka przyczyn takiego stanu rzeczy. Czasami pracodawcy nie uznają kwalifikacji uzyskanych

Kto pracuje?

Udział pracujących wśród imigrantów i rdzennej ludności, 2006



za granicą lub nie potrafią stwierdzić, czy są one równoważne z lokalnymi kwalifikacjami. Zdarza się, że migranci nie posługują się wystarczająco płynnie miejscowym językiem i nie mają więzi z lokalną społecznością, przez co nie mogą uzyskać informacji o odpowiednich miejscach pracy. Problemem jest niestety także dyskryminacja, mimo że w wielu krajach prawo zabrania podejmowania decyzji o zatrudnieniu na podstawie przynależności etnicznej lub narodowej.

Niezależnie od przyczyn, zarówno migranci, jak i gospodarki krajów, w których mieszkają, odniosą korzyści, jeśli migrantom zapewni się możliwość optymalnego wykorzystania swojego kapitału ludzkiego. Właśnie dlatego rządy w wielu krajach — z różnym skutkiem — wdrożyły programy i inicjatywy na rzecz podniesienia poziomu zatrudnienia migrantów. Obejmują one kursy językowe, organizację systemów doradztwa oraz działania mające na celu uznawanie kwalifikacji uzyskanych za granicą.

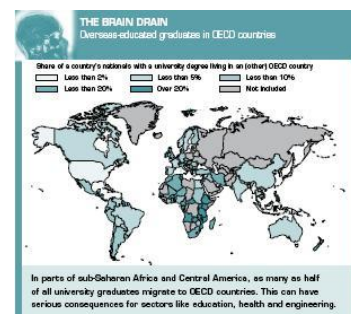
Migracja i rozwój

Wpływ migrantów na kraje, w których się osiedlają, jest szeroko analizowany, ale znacznie mniejszą uwagę przyciąga druga strona medalu: wpływ emigracji na kraje i gospodarki, które migranci opuszczają. Dla krajów rozwijających się migracja może być błogosławieństwem i przekleństwem: błogosławieństwem, bo zapewnia wpływy pieniężne oraz kontakty zagraniczne, a przekleństwem, ponieważ pozbawia kraj najzdolniejszych i najlepszych obywateli.

Zacznijmy od aspektów negatywnych. Utratę wysoko wykwalifikowanych, profesjonalnych pracowników — „drenaż mózgów” — uważa się często za jedno z największych niebezpieczeństw migracji, mimo że zagrożenia z tym związane bywają czasami błędnie przedstawiane. W istocie da się nawet wskazać pewne korzyści, przede wszystkim w związku z migracją powrotną, gdy osoby, które wyjechały za granicę, przywożą do rodzinnego kraju także nowe umiejętności. Jednakże w niektórych dziedzinach, przede wszystkim w opiece zdrowotnej, utrata wykwalifikowanego personelu przez kraje rozwijające się może budzić niepokój, nawet jeśli stanowi tylko jeden z wielu problemów, z jakimi zmagają się tamtejsza służba zdrowia.

Jeśli chodzi o aspekty pozytywne, pieniądze przesyłane przez emigrantów do wielu krajów rozwijających się mogą być dla nich ważnym źródłem przychodów z zagranicy. W 2007 roku Bank Światowy szacował wartość takich wpływów w krajach rozwijających się na co najmniej 240 mld USD (ponieważ jednak większość pieniędzy migranci przesyłają do domu kanałami nieoficjalnymi, wartość ta niemal na pewno była wyższa). Choć kwota ta zapewne zmniejszy się w wyniku globalnego spowolnienia ekonomicznego, wpływy pieniężne z zagranicy prawdopodobnie wciąż będą odgrywać istotną rolę w zmniejszaniu ubóstwa w krajach rozwijających się, mimo że rola tych środków w napędzaniu wzrostu gospodarczego pozostaje mniej jasna.

Drenaż mózgów Absolwenci zagranicznych uczelni wyższych w krajach OECD



Podsumowanie zawiera łącza **StatLink**, usługi umożliwiającej dostęp do arkuszy Excel™ odnoszących się do drukowanego tekstu!

Zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej **www.oecd.org/insights**

© OECD 2009

Niniejsze podsumowanie nie jest oficjalnym tłumaczeniem materiałów OECD.

Kopiowanie niniejszego podsumowania jest dozwolone pod warunkiem zamieszczenia informacji o prawach autorskich OECD i tytułu oryginalnej publikacji.

Wielojęzyczne podsumowania są tłumaczeniami fragmentów dokumentów OECD, pierwotnie opublikowanych w językach angielskim i francuskim.

Są one dostępne bezpłatnie w internetowej księgarni OECD: www.oecd.org/bookshop/

Dokładniejsze informacje można uzyskać, kontaktując się z Działem Praw Autorskich i Tłumaczeń w Dyrektoracie do Spraw Publicznych i Komunikacji: rights@oecd.org, faks: +33 (0)1 45 24 99 30.

OECD Rights and Translation unit (PAC)
2 rue André-Pascal, 75116
Paris, France

Zachęcamy do odwiedzania naszej strony internetowej: www.oecd.org/rights/

